KURYER KRAKOWSKI.

Dn. 6 Października 1835. WTOREK. Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) po południu.

Wśród nabo: w kośc: zamkow: goniec przywozi wiadomość o zwycię: Chodkiecza pod Kircholmem 1605.

Nr 5.

W Drukarni Akademickiej, nakładem wydawcy A. Tessarczyka.

KRAKÓW.

Archikonfraternia Miłosierdzia i Banku Pobożnego, postępując w duchu Art. 54 Ordynacyi przez Senat Rządzący zatwierdzonej, zawiadomia wszystkich kogo dotyczeć może, iż fanty klejnotowe, które od lat dwóch, i sukienne które od roku i sześć niedziel w Banku Pobożnym zastawione, wykupionemi niezostały, dnia 9 listopada r. b. przez licytacją publiczną, po poprzedniem ich oszacowaniu, niewątpliwie sprzedanemi będą, a po odtrąceniu kwoty z Banku na zastaw powziętej, reszta właścicielom zwrócona zostanie, pod rygorem iż jeźli właściciel w ciągu lat sześciu nadwyżki nieodbierze, takowa po upłynieniu tego czasu stanie się Banku własnością. Kraków dnia 2 Października 1835. r.

(1r.) P. *Bartynowski.*

Polska. Dnia 28 września w Warszawie na pokojach zamkowych, duchowieństwo i obecni w stolicy jenerałowie, urzędnicy władz wszelkich, konsulowie zagraniczni i obywatele znakomici składali księciu Namiestnikowi powitanie po powrocie z Kalisza. W Warszawie zapowiedziano wydawanie Pamiętnika o *Głuchoniemych*: ma on zawierać wszystkie sposoby uczenia tych nieszczęśliwych istot. — Wyszła również z druku książeczka dla *grających w Wista, do zapisywania wygrznej i przegranej służąca*, kosztuje gr. 20 — Kurs pieniędzy 29 września: Dukaty holenderskie nowe zł. 19 gr. 19 do 21. Listy zastawne białe bez kuponu zł. 95 gr. od 10 do 25, wartość kuponu zł. 1 gr. 2; obligacje cząstkowe z r. 1835 zł. 530.

Rossja. Ukaz cesarski do Rządzącego Senatu wydany w Gdańsku 17 sierpnia b. r. brzmi następnie: „Z powodu przyjacielskich stosunków z rządem Austrjackim i z powodu wynurzonego życzenia, aby opłata była zmniejszoną od win austrjackich i węgierskich przy w prowadzeniu ich do Rossyi, rozkazujemy z początkiem 1836 roku pobierać następujące cło od win wspomnionych: 1.) Wzdłuż granic austrjackich położone komory mają pobierać po 13 rubli od oxewtu, uchylając procent 12 i pół od wartości tegóż, ustanowiony ukazem z r. 1831, dnia 23 listopada. 2.) W komorach Besarabii i w portach Dunaju, Czarnego i Azowskiego morza po 18 rubli od oxewtu i oprocz tego 12 i pół procentu od sta jego wartości. 3.) Od wina w butelkach wprowadzanego przez wspomnione komory po 25 kopijek, z uchyleniem procentu po 12 i pół od sta.— Na wszystkich innych komorach należy pobierać cło teraz istniejące.“ — Innym ukazem p. Ewstafijew został wykreślony ze służby i pozba-

wiony wszelkich praw stanu w Rossyi, ponieważ będąc Aktuarjuszem przy konsulacie w Nowym Jorku przeszedł samowolnie na poddanego Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej. (G.P.S.)

Austrja. Małżeństwo księcia Mikołaja Esterhazy, syna księcia Pawła Esterhazy, z córką księżnej Dino, ma już nieulegać żadnej wątpliwości. — W ostatnich dniach robione proby z bronią wynalezioną przez p. Consolé otrzymały jednomyślną pochwałą na ten koniec zesłanej kommissyi, i ta broń zostanie wprowadzoną do całego austryackiego wojska. — Sławny astronom p. Littrów zrobił spostrzeżenia o komecie Halleja, iż go nikt w Niemczech przed 21 sierpnia nie widział, przyczyną zaś tego było położenie księżyca. We Włoszech zaś, gdzie niebo jest daleko pogodniejsze, widziano tego kometę 5 sierpnia w Rzymie. (GBV.)

Francja. Poruszenia wojska w tej chwili się odbywające są nadzwyczajne i dają powód do rozmaitych domysłów. Nim jeden miesiąc upłynie, zgromadzi się więcej niż 150 tysięcy wojska w obrębie mil dziesięciu w okolicy Paryża. — Zapewniają, że hr. Toreno były prezes ministrów hiszpańskich przybędzie wkrótce do Paryża w godności posła. Jeszcze przed końcem miesiąca sierpnia napisał on do Paryża, że nim 3 miesiące upłyną, opuści ministerjum i będzie się znajdował w Paryżu, aby tu żyć spokojnie. Przepowiednia sprawdziła się. Mowią o wyprawie morskiej, którą ma zrobić do Hiszpanii Don Migueli korpus wojska włoskiego. — P. Armand Carrel wydawca dziennika *National* wystąpił w Tuluzie jako kandydat na deputowanego. — W Marsylii pewna dama, mająca 93 lat i już 2 razy owdowiała, zaślubiła przed 2 laty starca 75letniego, dziwnem zdarzeniem owdowiała teraz ta dama po raz 3ci w 95 roku życia. — Na giełdzie paryzkiej zdrożały papiery Hiszpańskie za odebraniem wiadomości, że p. Mendizabal został ministrem. — Kaid Ibrahim mianowany niedawno w Algierze przez marszałka Clauzel Bejem prowincyi Oran, wydał odezwę do swoich ziomków, w której wzywa ich do połączenia się z Francuzami, wykazując im co przez to zyskują, a co tracą w przymierzu z Abdel Kaderem. Mówi on: „Czegoż od was chcą Francuzi? Nic. Owszem pragną was zbogacić przez handel i rzemiosła. Szanują waszę Religją i własność, i posyłają mię do was, abym wam oboje zaręczył. Bądźcie więc rozsądni, korzyści które wam przyrzekam są pewne, są to wasze prawdziwe interesa. Nie bądźcie głuchemi na głos swoich przeszłych naczelników; rozważcie dobrze, a wasz rozum wam powie, jaką drogą iść macie. Chcę przedewszystkiem waszę wolę wiedzieć, nim wojnę zaczniemy; jeźli jest szczerą, poślijcie mi zakładników, abym rozróżnił nieprzyjaciół od przyjacieli.

Hiszpanja. Gazeta Madrycka rządowa ogłasza długi artykuł, który można uważać za program nowego ministerjum. Zapowiada w nim bliskie zwołanie sejmu, który ma ustalić prawy tron Izabelli, jedność i swobody Hiszpanii. Mówi dalej że najwięcej naglącemi potrzebami narodu hiszpań-

skiego jest ukończenie domowej wojny i rozwinięcie stopniowe swobód. Mianowanie ministerjum złożonego z takich mężów, którzy dają najpewniejszą rękojmię tych potrzeb, było skutkiem wysokiej mądrości, której poklaskuje cały naród. — Gazety francuzkie donoszą, iż rząd madrycki zamyśla ogłosić konstytucją z r. 1812 z małemi odmianami. I gazeta Barcelońska doradza tę konstytucją, zamiast nowej, którą sejm ma układać w tak drażliwym czasie dla Hiszpanii. — Prowincje: Albacetta, Kartagiena i Estramadura zrobiły powstanie, potworzyły Junty i obwołały konstytucją z roku 1812. Rozkaz królowej Rejentki z 4 września, który ogłosił Junty za wyjęte z pod prawa, zrodził te wypadki; rzecz jednak godna uwagi, iż nigdzie nie ubliżono ani Rejentce ani Izabelli. Ostatnią zowią zwykle Junty *niewinną Izabellą.* — Wielkie oddziały milicyi miejskiej z Malagi, Grenady, Kadyxu i Kordowy odebrały rozkaz, aby się udały do prowincyi Jaen i połączyły się tam ze zbrojną siłą zgromadzoną przy Sierra Morena. Ten zdaje się być punkt, na którym się zbiera teraz cała potęga tej części Hiszpanii. — Gazeta Madrycka donosi, że 6000 piechoty portugalskiej i 600 konnicy wkroczy do Hiszpanii. Wiadomo że już 2 bataljony przybyły do północnej Hiszpanii. W mieście Alikante ofiarował Biskup znaczną summę na uzbrajanie ochotników milicyi miejskiej. W Kordowie formują się 2 pułki linjowej piechoty, każdy 1000 ludzi wynoszący, które nazywać się będą: 1szy i 2gi pułk patrjotów Kordowy. — Jenerał Krystynów Adama donosi, iż 4 września pod Logronem stoczył bitwę, mając 14 bataljonów piechoty i 500 jazdy. Don Karlos dowodził osobiście; Karoliści zostali pobici, ze stratą 400 zabitych i 120 jeńców; swoję stratę podaje na 150 rannych. — Jenerał Kordowa powiedział iż złoży naczelne dowództwo, jeźli w Madrycie utworzy się rewolucyjne ministerjum. (G.B.V.)

Niemcy. D. 26 września był oczekiwany w Gdańsku, W. X. Konstanty, syn N. cesarza Mikołaja: odpłynie on ztamtąd do Petersburga na okręcie „Herkules.„ — Hr. Chotek zaprzecza w gazecie frankfurckiej wiadomość, iż xiężna Clary wynajęła swój zamek w Cieplicach dla N. Cesarza; owszem księżna ofiarowała go z wszystkiemi meblami dla użytku dostojnych gości. — W Frankfurcie nad Menem policja dozoruje ściśle podróżnych i z trudnością podpisuje passporty. — Przy zbliżaniu się cholery podają gazety różne sposoby jej uniknienia: gazeta Bawarska utrzymuje, że piwo jest jedynym skutecznym środkiem przeciw cholerze. — Panujący książe Sachsen-Koburg i Gota udał się do Cieplic. Liczba Dostojnych Gości w Cieplicach ma wynosić 49 Cesarzów, Królów, Arcyksiążąt wielkich Książąt, Książąt i 80 Księżniczek. — Posiedzenia uczonych w mieście Bonn już się rozpoczęły: ten zjazd naukowy jest bardzo liczny i należy do niego 2ch książąt. Z miasta Bonn jest najpiękniejszy widok na okolice Renu, uczeni więc mogą się zarazem bawić przyjemnie i uczyć. Mnóstwo dam uczęszcza na te posiedzenia i swą obecnością skraca nudność długich rozpraw. (G.B.V.)

Grecja. Najnowsze wiadomości z Grecyi są ciągle niepomyślne. Oddalenie z ministerjum pana Koletti zasmuciło wszystkich Greków, ten bowiem mąż był węzłem, który łączył stronnictwo narodowe z nowym rządem. Nadzieja członków tego stronnictwa polega na tem, że Koletti, który został mianowany posłem greckim do Paryża, przedstawi gabinetom Francuzkiemu i Angielskiemu prawdziwy stan Grecyi. Gdy w skutek greckiej pożyczki 60 miljonów, której każdą trzecią część Rossja, Francja i Anglja zaręczyły, podług wyraźnych warunków tej umowy, służy wspomnionym państwom prawo dozoru nad obróceniem i umorzeniem przez nie zaręczonego długu, sądzą przeto w Grecyi, że Francja i Anglja skłonią się do wysłania kommissarzy do Grecyi, ze skarbowością obeznanych, aby ci rozpoznali stan finansowy Greków. Wielkiem także nieszczęściem dla Grecyi jest nieporozumienie trwające z Turcją: Sułtan bowiem niechce wchodzić w stosunki z królem Greckim na stopniu równości monarchicznej. G. B. V.

Holandja. W Amszterdamie znajduje się teraz syn indyjskiego cesarza Syrakarty, który się uczy drukarstwa, rząd bowiem na wyspie Jawa postanowił założyć drukarnią w kraju tego monarchy, w której mają drukować książki pisane w języku Malajskim. Krajowcy, a osobliwie młodzież, uczy się czytać i pisać, aby się usposobić do tego zatrudnienia. Także krewny tego księcia, 12letni młodzieniec przybył z nim do Europy. — W bliskości miasta Haarlem schwytano rybę długą 26 łokci, która ma być młodym wielorybem. (G. B. V.)

W Wiedniu w teatrze Leopolsztadzkim przedstawiają teraz nową melodramę: *Gospodarstwo na księżycu*, z muzyką p. Nideckiego dyrektora tegoż teatru, ucznia konserwatorjum Warszawskiego. Tę muzykę bardzo chwalą znawcy. — Przy straceniu niedawno zbrodniarza w Dreźnie, spostrzeżono, iż między widzami było po 5 kobiety na jednego mężczyznę; nie jest że to dowodem, iż u kobiet ciekawość górę bierze przy okropności jaką podobny widok sprawia? Z Londynu donoszą, że niedawno para kochanków, którzy uciekli, wzięli ślub w Gretna Gree. Kowal, który im ślub dawał, żądał od nich 10 dukatów. „Jakto, rzecze pan młody, odemnie żądasz 10 dukatów, gdyś od tamtego, któremuś ostatni ślub dawał, wziął tylko jednego? To jest wcale co innego, odpowie kowal, tamten jest Irlandczyk, już mu 6 razy ślub dawałem i dosyć od niego zarobiłem, a wpana może już w życiu niezobaczę!

Zawiadomia się interesowanych, iż kawiarnia z domu pod L. 556 przy ulicy florjańskiej została przeniesioną dzisiaj do domu pod L. 222 przy ulicy grodzkiej na 1sze piętro.

Przybyli do Krakowa. Liebmann rezydent Ces. Austr. przy rządzie Rzpltej Kr. przybył z Prus. Lebowska Aniela ob. Dunin Leon, Szuwalski Adam, Dornatowicz Tadeusz, Janikowski Stanisław, z Polski. Brzozowski kommisarz, Skrzyński Alexander, Skrzyńska Julia, Gabrysiewicz Tekla, z Galicyi. Fichtner Wilhelmina z Prus.

Dziś w południe stopni ciepła 12.

Główny Kantor Redakcyi Kurjera w Księg: p. Kocha obok koś: P. Maryi w Rynku.